

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
poniedziałek5 kwietnia
1948 r.Rok IV
Nr 93
(999)

Smętne perspektywy przemysłu francuskiego — Pod presją USA zamyka się fabryki i redukuje pracowników Robotnicy w obronie swych warsztatów pracy

PARYŻ, 4. 4. (PAP). Na dorocznej konferencji Generalnej Konfederacji Pracy (CGT), w której wzięło udział przeszło 8 tys. robotników francuskich, uchwalono jednogłośnie rezolucję, wzywającą do obrony przemysłu francuskiego przed niebezpieczeństwem, grożącym mu ze strony ekspansji gospodarczej monopolu amerykańskiego.

Rezolucja wypowiada się przeciwko planowi Marshalla i stwierdza, że ostatnie zarządzenia władz francuskich, zmierzające do ograniczenia zdolności produkcyjnej przemysłu francuskiego powzięte zostały pod presją rządu amerykańskiego i spowodują niewątpliwie znaczny wzrost bezrobocia we Francji. Rezolucja wzywa wszystkich robotników i członków rad zakładowych w całym kraju do tworzenia

KOMITETÓW OBRONY PRZEMYSŁU FRANCUSKIEGO.

Na zakończenie obrad konferencja uchwaliła rezolucję, w której domaga się podwyższenia płac robotników we Francji o 20 proc. w celu wyrównania wzrostu kosztów utrzymania.

PARYŻ, 4. 4. (PAP). Francuska rada ministrów postanowiła przeprowadzić reformy w administracji przedsiębiorstw znacjonalizowanych, przy czym reformy te godzą przede wszystkim we francuski przemysł lotniczy.

Decyzje w tej sprawie są następujące: 1) część fabryk ma powrócić pod zarządek prywatny, 2) niektóre fabryki zostaną całkowicie zlikwidowane, 3) 12 tysięcy pracowników zostanie zwolnionych, 4) personel urzędniczy będzie znacznie zmniejszony.

Groźba bezrobocia

PARYŻ, 4. 4. (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja rad zakładowych 36 galezi przemysłu.

W czasie obrad w sekcji kolejarzy podkreślano, że wstrzymanie kredytów na odbudowę kolei grozi bezrobociem 40 tys. robotników francuskich. Produkcja wagonów uległa znacznemu ograniczeniu wobec zamówień za granicą, a w szczególności w Stanach Zjednoczonych. Reperację wagonów rząd dokonywa w fabrykach belgijskich po cenie o 50 proc. wyższej niż ceny krajowe. Delegaci rad zakładowych kolejarzy postanowili wzmocnić więzy organizacyjne, bronić interesów zagrożonych kolei francuskich oraz przepro-

Wysłannik Trumana przybył do Watykanu

RZYM, 4. 4. (PAP). Do Watykanu przybył w sobotę wysłannik prezydenta Trumana Miron Taylor.

W drodze z Lizbony do Rzymu, Taylor zatrzymał się w Madrycie, gdzie odbył przeszło godzinny rozmowę z generałem Franco.

Obiad marszałków

LONDYN, 4. 4. (API). Jak donosi korespondent berliński „Reynolds News”, marszałek SOKOŁOWSKI przyjął zaproszenie na obiad u gen. Brian ROBERTSONA i będzie jego gościem we wtorek.

Na przyjęciu tym będzie również obecny marszałek MONTGOMERY, oczekiwany we wtorek w Berlinie.

wadzić manifestacyjne 15-minutowe strajki.

Delegaci metalowców ujawnili, że wraz ze zmniejszającą się zdolnością nabywczą mas pracujących, kapitał 7 wielkich spółek akcyjnych wzrósł z 22 milionów w roku 1939 do 370 milionów w roku 1947.

Przemysł metalowy liczy obecnie 25 tys. bezrobotnych. Wiele fabryk metalowych opiera swą produkcję wyłącznie na surowcach amerykańskich. 99 proc. kapitałów Spółki Telefonicznej w Boulogne należy do trustu amerykańskiego „International Electric Corporation”.

„Pracuje w przedsiębiorstwie, które nazywa się francuskim — oświadczył jeden z delegatów fabryki „La Nationale” — ale kapitały są w 100 proc. amerykańskie”.

1500 delegatów przemysłu budowlanego stwierdziło, że wzrost bezrobocia wskutek ograniczenia kredytów rządowych oraz importu materiałów budowlanych z USA. Jednocześnie zyski kapitalistów uległy znacznemu wzrostowi.

500 delegatów rad zakładowych górnictwa stwierdziło na konferencji, że cena amerykańskiego węgla importowego sięga 4500 franków za tonę, gdy koszt wydobycia tony węgla francuskiego wynosi 3 tys. franków.

Na wypieranie produktów fran-

cuskich przez wyroby Stanów Zjednoczonych zwrócono również uwagę podczas obrad 400 delegatów przemysłu chemicznego i 230 delegatów przemysłu skórzanego.

Tak Anglicy wykorzystują ostatnie tygodnie swych rządów w Palestynie — Jeszcze jedna koncesja dla nafciarzy

NEW JORK, 4. 4. (API). — Dziennik „New York Times” donosi dziś, że rząd brytyjski poinformował Komisję Palestyńską ONZ, iż upoważnił Alana Cunnighama, Wysokiego Komisarza dla Palestyny do udzielenia koncesji towarzystwu naftowemu w Iraku na budowę nowego rurociągu naftowego przez Palestynę.

Irackie Towarzystwo Naftowe opiera się na kapitałach brytyjskich, amerykańskich, holenderskich i francuskich. Zgodziło się ono wypłacić 45 tysięcy funtów szterlingów rocznie za nową koncesję.

Zgodnie z wiadomościami z Kół brytyjskich, nowy rurociąg kierowałby od pływów nafty z dwóch dodatkowych terenów Iraku, lecz przede wszystkim przeznaczony jest dla nafty z Transjordanii.

Dotychczas nie ma wiadomości, jakie jest stanowisko Komisji Palestyńskiej w tej sprawie, podkreśla się jednak, że wielu jej członków potraktowało decyzję brytyjską ze zdziwieniem. Uważa się, że skoro rząd brytyjski postanowił się wycofać z Palestyny 15 maja rb. i zrezygnować z mandatu w tym kraju, — to z jakiego tytułu rości sobie prawo do decydowania o dalszych jego losach.

NOWY JORK, 4. 4. (PAP). — Nowy rurociąg w Palestynie będzie prawdopodobnie doprowadzony do Haify, ponieważ jest to jedyny port na terenie Palestyny, posiadający odpowiednie urządzenia dla magazynowania nafty.

Marsz do zjednoczenia PPS i PPR

— głównym hasłem tegorocznych manifestacji 1-majowych
Przemówienie premiera Cyrankiewicza na wspólnym posiedzeniu CKW PPS i KC PPR

Ze względów technicznych nie mogliśmy wczoraj zamieścić przemówienia sekret. gener. PPS premiera Cyrankiewicza. Podajemy je obecnie w streszczeniu. (Red.)

Na wstępie premier Cyrankiewicz przypomniał, że zebranie jest trzecim z kolei wspólnym zebraniem obu Komitetów Centralnych w ciągu okresu, który był stałym i konsekwentnym zbliżaniem się ideologicznym obu partii.

Z początkiem nowego etapu w rozwoju polskiego ruchu robotniczego — mówi dalej premier Cyrankiewicz — zbiega się tegoroczny obchód majowy. Z natury rzeczy obchód ten stanie się wstępem do wielkiej akcji zmierzającej do przeniesienia w masę hasła i postulatów tego nowego etapu.

Każdy z 1-majowych obchodów w Polsce wyzwolonej miał zawsze swój określony charakter polityczny.

Premier Cyrankiewicz rzucił hasło obchodu majowego w r. 1948 w sformułowaniu wicepremiera Gomułki Wiesława: „Niech żyje jednolity front, wiodący do zjednoczenia PPR i PPS w jedną partię klasy robotniczej”.

Omawiając to, na którym się to hasło zrodziło, mówca stwierdza, że w Polsce nastąpiło wyraźne okrzepnięcie i całkowite ustabilizowanie się form ustrojowych demokracji ludowej. Premier podkreśla dalej ogromny postęp gospodarczy Polski, stwierdzając, że nasze formy gospodarcze weszły dziś w krew i świadomość każdego człowieka w Polsce i stanowią stały element świadomości olbrzymiej większości społeczeństwa.

W ten sposób dojrzały obiektywne i subiektywne warunki dla nowego etapu. Z chwilą, gdy formy ustrojowe i gospodarcze Polski Lu-

dowej oraz ich kierunek rozwojowy stały się w świadomości ogółu społeczeństwa wielkościami stałymi — z tą chwilą koncepcja zlania obu nurtów robotniczych w organiczną całość będzie oddziaływać w kierunku dalszego rozszerzenia bazy społecznej.

Gdy nowa zjednoczona partia klasy robotniczej nie będzie likwidacją jednej na rzecz drugiej, lecz połączy w sobie wszystkie pozytywne i nieprzemijające wartości dorobku i PPR i PPS — zdoła ona pomyślnie spełnić funkcje asymilacyjne w stosunku do całej klasy robotniczej i całego społeczeństwa, przy równoczesnej oczywiście eliminacji prawicy.

Z kolei premier przechodzi do analizy sytuacji międzynarodowej, podkreślając, że linia podziału w ruchu robotniczym zarysowuje się pod wpływem wzmagającego się nacisku ofensywnej reakcji międzynarodowej z ostrą wyrazistością.

Dla najszerszych mas społeczeństwa polskiego stało się rzeczą jasną, że bezpieczeństwo, niepodległość, całość terytorialna i sam byt Polski stają się jednoznacznie ze zwycięstwem obozu postępu i rewolucji społecznej.

Z tej analizy wynikają wszystkie wskazania na jutro i wszystkie hasła demonstracji majowych tego roku, z przodującym hasłem zjednoczenia obu partii. Zjednoczenie to otwiera przed klasą robotniczą perspektywy realnych zwycięstw i szybkiego realizowania swoich celów. Dlatego też oba Komitety Centralne ustalają, że najbardziej istotną tre-

ścią tegorocznej manifestacji 1-majowej jest wzniesione przez masy członków obu partii hasło marszu do zjednoczenia PPS i PPR w jedną nową partię klasy robotniczej.

To jest odpowiedź polskiej klasy robotniczej na ofensywę kapitalizmu, na teorię „trzeciej siły” i sojusz prawicy socjalistycznej z reakcją, na próby rozbitcia Światowej Federacji Zw. Zawodowych, na próby odbudowy Niemiec jako potęgi zwróconej przeciw nam i innym narodom pokojowym.

Tegoroczne święto 1-majowe — kończy premier Cyrankiewicz — będzie manifestacją jedności narodu polskiego zbudowanej na fundamencie jedności klasy robotniczej. Będzie manifestacją całego narodu pod hasłem walki o pokój i postęp przeciw międzynarodowej reakcji i współpracującej z nią prawicy socjalistycznej.

Twórca „Berezy” — Kostek Biernacki stanie wkrótce przed sądem

Na zlecenie pierwszego Prokuratora NTN Prokuratura Warszawska prowadzi dochodzenie w sprawie Wacława Kostek-Biernackiego, oskarżonego z art. 5 dekretu z dnia 22. 1. 1948 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszystającą życia państwowego.

Kostek-Biernacki był w swoim czasie komendantem twierdzy w Brześciu, w której osadzono 21 więźniów politycznych, m.in. posłów Dubois, Barlickiego, Witosa, Putka, Kiernika i wielu innych.

Kostek-Biernacki wyróżnił się wyjątkową bezwzględnością

Pierwszy transport Westfalaków przybywa do Polski

BERLIN, 4. 4. (PAP). Pierwszy transport Westfalaków prawdopodobnie w poniedziałek rano przybędzie do Szczecina.

W sobotę w Wamme - Eickel koło Bochum rozpoczął się załadunek pociągu, który w piątek przybył bez przeszkód do Westfalii.

Pociągami tym, zaopatrzoną obficie w żywność, oraz posiadającym kuchnię i odpowiednie urządzenia sanitarne, przybędzie w pierwszym transporcie przez Lubekę do Szczecina około 200 rodzin polskich z Westfalii wraz ze swym dobytkiem.

Wybory w Algierze

PARYŻ, 4. 4. (PAP). — W niedzielę 4 kwietnia odbyły się w Algierze wybory do parlamentu. Parlament składa się z 120 posłów, z których 60 wybiera ludność francuska, licząca ok. miliona, a 60 ludność muzułmańska, licząca 8 milionów osób.

Uprawnienia parlamentu są ograniczone: rozpatruje on jedynie sprawy budżetowe oraz kwestie przystosowania ustaw francuskich do warunków lokalnych.

Rezultaty wyborów będą ogłoszone we wtorek lub w środę.

Incydent graniczny w Mongolii

ULAN BATOR, 4. 4. (API). W Ulan Bator wydany został oficjalny komunikat, który stwierdza, że 29 lutego 1948 r. zbrojny oddział Chińczyków w sile 250 żołnierzy przekroczył granicę i zaatakował kilka wiosek. Oddział ten wdarł się 80 km w głąb kraju, a następnie wycofał się, uprowadzając 26 wielebnych i 56 owiec.

W związku z tym rząd złożył ostry protest, domagając się przeprowadzenia dochodzenia.

W czasie napadu Chińczycy zabił jednego i zranili kilku Aratów.

Obóz w Berezie był dla więźniów katownią. Kontrola nad więźniami była niezwykle ścisła, przeciętnie na dwóch więźniów przypadał jeden policjant. W obozie stosowano szereg wyrafinowanych tortur, jak zamknięcie więźniów na dłuższy czas w ciemnicy, wielogodzinne ciężkie ćwiczenia karne, w czasie których więźniowie mdleli z wyczerpania. Z zebranego dotychczas materiału dowodowego wynika, że Kostek-Biernacki miał bezpośredni wpływ na „bezwzględny i okrutny” reżim obozowy i niejednokrotnie sam karał więźniów.

Jutro 1.000-ny, jubileuszowy numer „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

MKS (Gdańsk) - Tęcza (Łódź) 9 : 7

Milicjanci prowadzili 9 : 1 Trzęsowski, Markiewicz, Jaskuła i Matecki (remis) zdobyli punkty



Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo bokserskie Polski rozegrany w Łodzi między „Tęczą” a MKS z Gdańska o mały włos nie zakończył się wielką sensacją sportową. Milicjanci przyjechali do Łodzi w słabym składzie bez Sowińskiego, a ponad to fatalnie zestawili swoją drużynę.

„Tęcza” za wszelką cenę starała się spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść, by zdobyć dwa cenne punkty, ale niestety zawiodły wagi iżejsze. Wystarczy nadmienić, że MKS do wagi średniej prowadził 9:1. Honor „Tęczy” uratowany został przez Trzęsowskiego, Markiewicza i Jaskułę, którzy odnieśli zwycięstwa. Mecz ostatecznie zakończył się wygraną MKS 9:7. Wystarczyłoby, żeby w wadze muszej Bednarek, względnie Grymina w wadze lekkiej odnieśli zwycięstwa, a wynik byłby inny.

Niestety ci zawodnicy, na których stawiano, zawiedli i „Tęcza” musiała zadowolić się zdobyciem jedynie 7 punktów.

Zawodnicy „Tęczy” robili wrażenie przetrętanym, czy przemęczonym. Grymina, Bednarka, czy Mazura widzieliśmy już w znacznie lepszej formie.

Przebieg meczu był następujący: W. musza: Mikołajczewski (MKS) pokonał Bednarkę („Tęcza”). Już w pierwszych sekundach pierwszej rundy gdańszczanin częstuje kilku soczystymi ciosami Bednarkę, który traci szybkość i refleks. Mikołajczewski jest młodym chłopcem, który nie posiada jeszcze dostatecznej rutyny, ale słucha uważnie wskazówek udzielanych przez mistrza Antkiewicza. Bednarek stara się bić w serce i żołądek, ale Mikołajczewski ma niezłe uniki i walczy bardzo przytomnie. W ostatniej rundzie Bednarek wyraźnie puchnie i gdańszczanin, mając zdecydowaną przewagę, odnosi zwycięstwo na punkty. Przegrana Bednarka sprawia przykry niespodziankę.

W. kogucia: Gignal (MKS) zremisował z Mateckim („Tęcza”). Była

to raczej walka pajaków, nie kogutów. Obaj mają wyjątkowo długie ręce, zwłaszcza Gignal. Z punktu narzuconego zostało szybkie tempo. Walka była na niskim poziomie. Matecki, dysponując silniejszym ciosem, starał się trafić skutecznie, a Gignal punktował i to systematycznie. Już w drugiej rundzie obaj byli wyczerpani i mało brakowało, żeby któryś z nich nie przegrał przez KO.

W trzeciej rundzie Gignal szybko dochodzi do głosu, ale i Matecki zabrał się na serio do walki. Wynik remisowy nie krzywdzi Mateckiego.

W. piórkowa: Antkiewicz (MKS) zdobył „spacerkiem” dwa punkty z Jurkiem („Tęcza”). Antkiewicz wyraźnie oszczędzał swego przeciwnika. Już w pierwszej rundzie Antkiewicz złapał Jurka w rogu i zdecydował się go jednak wypuścić, by walczył dalej. Inna jest kwestia, że Jurek walczył bardzo ambitnie i chwilami nawet punktował lewą prostą, nie lekając się mistrza. W drugiej rundzie Jurek padł rażony ciosem Antkiewicza na deski, ale po 7 wstał i walczył. Zaskoczył bezwzględnie na pochwałę. Antkiewicz, naszym zdaniem, wrócił już do formy i niewątpliwie w Warszawie na mistrzostwach indywidualnych Polski będzie atrakcją zawodów.

W. lekka: Skierka (MKS) wygrał z Gryminem („Tęcza”). Boks „Tęczy” sprawił nam przykrą niespodziankę. Uważaliśmy, że jest lepszym pięściarzem niż Skierka, ale niestety tym razem wypadł błąd. Przede wszystkim Grymin nie ma ani szybkości, ani refleksu. Przyjął sposób walki Skierki zamiast narzucić przeciwnikowi swój system walki. Dwie pierwsze rundy były raczej wyrównane, ale w trzeciej Skierka miał wyraźną przewagę. Tu musimy dodać uwagę pod adresem Grymina: Boksier niestety nie może nosić tak bujnej czupryny. Spadające na oczy włosy wcale nie pomagają w walce.

W. półśrednia: Iwański (MKS) po-



konał Mazura („Tęcza”). Boksier „Tęczy” miał trudne zadanie. Iwański, dysponując bardzo silnym ciosem, i wrodzoną szybkością, potrafił narzucić swój system walki i zasyppwał gradem ciosów wyjątkowo wytrzymałego Mazura. Inny bokser na jego miejscu już w pierwszej rundzie znalazłby się na deskach. Iwański starał się walczyć na dystans, a Mazurowi bardziej odpowiadała walka w zwarciu. Iwański znajduje się w bardzo dobrej formie i po Olejniku jest chyba najlepszym bokserem Polski w tej wadze.

W średnia: Szymankiewicz (MKS) przegrał z Trzęsowskim („Tęcza”). Tym razem Szymankiewicz starał się walczyć czysto, żeby nie zasłużyć na napomnienie, ale niestety w trzeciej rundzie zaczął bić głową i sędzia Neuding zmuszony był dać mu napomnienie. Trzęsowski walczył nieszczególnie. Sympatyczny „Miso” przechodzi spadek formy. Przez cały czas prowadzona była walka na wymianę ciosów. W pierwszej rundzie Trzęsowski doznał nie znacznej kontuzji. Walczył z Szymankiewiczem nie należy do zbyt wielkiej przyjemności. W drugiej rundzie Trzęsowski zdobywa nieznaczną przewagę, a w trzeciej trafia kilka razy celnie w serce. Szymankiewicz otrzymuje napomnienie i wal-

Polska — Bulgaria 1:1 (1:1)

SOFIA. Reprezentacja piłkarska Polski zremisowała wczoraj w międzynarodowym meczu z Bułgarią 1:1. Spotkanie to zaliczone zostało do punktacji w igrzyskach bałkańskich. Mecz miał bardzo uroczystą oprawę. Stadion, na którym było około 30 tys. widzów, udekorowany został flagami wszystkich państw, uczestniczących w igrzyskach.

Drużyna polska wystąpiła w następującym zestawieniu: Janik, Włodarczyk, Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Baran, Cieślik, Gracz, Białas, Bobula.

Przez pierwsze 20 minut zespół bułgarski, doskonały technicznie, był dla nas bardzo groźny. Polacy grali w tym czasie słabo, najsłabszym był Baran. Gospodarze zdobyli prowadzenie w 18 minucie przez Stępkowa. Wyrównanie dla Polski uzyskał 5 minut później Parpan po ładnej kombinacji z Graczem i Bobulą.

Po przerwie na środku napadu zagrał Cieślik. Gracz natomiast, do tychezasowy kierownik ataku, zajął pozycję łącznika. Przesunięcie to wpłynęło wyraźnie na poprawę gry naszej drużyny w drugiej połowie spotkania, mimo, że atak był nadal najsłabszą częścią zespołu.

W pomocy wyróżnił się Gajdzik, w obronie zaś Barwiński. Bramkarz Janik był bardzo nierówny.

Remis uzyskany z Bułgarią w Sofii, należy uważać za poważny sukces drużyny polskiej.

ŁKS wygrał z Wartą 9:7

Pisarski zremisował z Adamskim — Doskonała walka Zylisa z Klimeckim



Rozmawiamy telefonicznie z Poznaniem. Przy telefonie red. Tomaszewski z Głosu Wielkopolskiego.

ŁKS wygrał nieznacznie z Wartą 9:7. Warciarze skrzywdzeni zostali nieco przez sędziów. Największą sensacją jest remisowy wynik Pisarskiego z doskonałym dysponowanym w tym dniu Adamskim.

Pierwszorędnie wypadł Zylis w wadze ciężkiej, z którym uporał się z trudem Klimecki.

ŁKS w wadze półciężkiej oddał punkty walkowerem.

Oto wyniki szczegółowe.

Kamiński wygrał z Lidke. Walka mało ciekawa. W trzeciej rundzie Lidke miał przewagę. Raczęj odpowiadałby wynik remisowy.

Różycy pokonał Konieczkę. Walka stała na niskim poziomie technicznym.

Szymański uzyskał wynik remisowy z Marcinkowskim. Walka prowadzona była na dystans. Obaj dysponowali silnymi ciosami. Wynik remisowy podobno krzywdzi Szymańskiego.

PTC — Widzew 6 : 1 (2 : 0)

W Pabianicach odbył się mecz z cyklu o mistrzostwo „A” klasy pomiędzy „Widzewem” Łódź a PTC Pabianice.

„Widzew” wystąpił w pełnym składzie ligowym i poniósł sensacyjną porażkę z drużyną pabianiczan w stosunku 6:1 (2:0).

PTC miało podczas całego meczu przygniatającą przewagę, która uwidoczniła się w zdobytych 6 bramkach.

Były momenty, kiedy PTC grało na jedną bramkę. Widzów około 3000. Sędziował Hanysz.

ŁKS—Concordia 12:1 (5:0)

Mecz piłkarski o mistrzostwo Łódzkiej „A” klasy, rozegrany między ŁKS a „Concordia” z Piotrkowa, zakończył się wspaniałym zwycięstwem ŁKS 12:1. Do przerwy ŁKS prowadził 5:0. ŁKS wystąpił w ligowym składzie bez Barana i Włodarczyka.

Bramki dla ŁKS zdobyli: Łącz — 4, Janeczka — 4, Sidor — 2 i Högendorf i Karolek po jednej. Bramka dla „Concordii” padła ze strzału samobójczego. Sędziował Rowalewski.

W drugim meczu o mistrzostwo „A” klasy ZZK wygrało z TUR 3:2 (3:1).

Ratajczak zremisował z Bonikowskim. I tym razem Poznań uważa, że Bonikowski jest przereklamowany. Sędziowie skrzywdzili Ratajczaka. Dwie rundy wypadły błędnie. Dopiero w ostatniej nawlężona była ciekawsza walka.

Vokt przegrał z Olejnikiem, który miał najlepszą trzecią rundę.

Adamski zremisował z Pisarskim. Poznań dawno nie widział Pisarskiego. Łódzianin nie potrafił dobrze ustawić przeciwnika.

Szymura zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika na ringu.

Klimecki z trudem pokonał bardzo żywego i o silnym ciosie Zylisa. Łódzianin przegrał nieznacznie. Ogólnie ŁKS wygrał więc 9:7.

— Tak, ale kto w takim razie sędziował?

— Na punkty sędziowali: Landau, Dobrzański i Łukaszewski.

— Czy czasami, któregoś drogi, przez was nie przemawia lokalny patriotyzm?

— Ale nie!

— Dziękuję więc za informacje.

Czyż (ŁKS) — mistrzem Polski

We Wrocławiu odbyły się mistrzostwa Polski w wysięgu kolarzskim na przełaj.

Mistrzem Polski został Czyż z ŁKS.

Liśkiewicz zajął 6 miejsce, Stolarczyk — 7, Gabryeh — 12, Pietraszewski — 23, Grzelak — 24.

Konkurs „Zgadnij, kto wygra” KUPON 22

Niedziela 11 kwietnia 1948 r.	Kolumna „A”		Kolumna „B”		Kolumna „C”	
	1	2	1	2	1	2
1. GRACOVIA — RUCH						
2. LEGIA — WARTA						
3. Z. Z. K. — POLONIA (W-wa)						
4. WIDZEW — RYMER						
5. A. K. S. — WISLA						
6. TARNOVIA — GARBARNIA						
7. POLONIA (Bytom) — L. K. S.						
8. BOHEMIANS — BRATISLAVA						
9. SLEZSKA OSTRAVA — SPARTA						
10. TRNAVA — VICTORIA PLZEN						
11. CESKE BUDEJOVICE — ROSICE						
12. SLAVIA — ZILINA						
	20 zł		20 zł		20 zł	

Nazwisko i imię _____

adres _____

Nr kuponu _____

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł _____

UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

Kupon zawiera spotkania mistrzowskie klasy państwowej oraz spotkania mistrzowskie ligi czeskosłowackiej. Kupon przyjmują firmy do czwartku, dnia 8 kwietnia, godzina 17. Zgłoszenia wymaganych należy składać do wtorku, dnia 13 kwietnia, godz. 17. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 17 kwietnia br.

KUPON WYCIĄĆ

ADRESY FIRM PRZYJMĄCYCH KUPONY:

Łódź: Biuro Reklam, Piotrkowska 70.
Firma „Start”, Piotrkowska 124.
Księgarnia Piotrkowska 45.

Kino „BAŁTYK”

DZIS PREMIERA!

WIELKI FILM PRODUKCJI FRANCUSKIEJ

realizacji RENE CLEMENT

NAGRODZONY NA FESTIWALU FILMOWYM W CANNES

„BITWA O SZYNY”

Produkcja: COOPERATIVE GENERALE DU CINEMA FRANCAIS.

Eksploatacja: P. P. „FILM POLSKI”.

(K. 359)

Kino „POLONIA”

Kino „WOLNOŚĆ”

POCZĄTEK SEANSÓW:

w dni powszed. 13,30, 16, 18,30, 21. w dni powszed. 15,30, 18, 20,30,
w niedziel. i święta: 11, 13,30, 16, 18,30, 21 w niedziel. i święta: 13, 15,30, 18, 20,30.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

FILM PRODUKCJI POLSKIEJ

„OSTATNI ETAP”

(OSWIECIM)

Scenariusz i reżyseria: WANDA JAKUBOWSKA.

(K. 357)

„GDYNIA”

POCZĄTEK SEANSÓW:

Codziennie o godzinie 12, 13, 14, 15.

DZIS PREMIERA!

PROGRAM AKTUALNOŚCI

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

Nr 6

PKF Nr 14/48
ZAMOŚĆ RENESANSOWY

CZARNE ZŁOTC
POLNA SYMFONIA

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 złotych. (K. 158)

